

**Sygnatura akt II C 689/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekretarz sądowy M. U.

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 28.000 zł (dwadzieścia osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 812,97 zł (osiemset dwanaście złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1968,37 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygnatura akt II C 689/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 października 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód M. D. reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru – radcę prawnego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 45.500 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 maja 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 8 czerwca 2000 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniosła J. B., matka powoda. Sprawca zdarzenia P. O. został uznany za winnego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt (...) czynu z art. 177 § 2 kk. W chwili wypadku sprawca objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód żądał w postępowaniu likwidacyjnym w piśmie z dnia 14 kwietnia 2016 roku kwoty 100.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki. Pozwany decyzją z dnia 6 maja 2016 roku przyznał powodowi kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, którą to kwotę pomniejszył o 30% przyczynienia, wypłacając 10.500 złotych. W ocenie powoda przyznana kwota jest zaniżona. W dacie wypadku powód miał 21 lat, a jego matka 44. Podniesiono, że zmarła matka była osobą niezwykle troskliwą i kochającą, miała bliskie relacje z synem. Wspierała powoda, dbała o jego edukację, obdarowywała go prezentami. Powód spędzał dużo czasu z matką, była dla niego najlepszym przyjacielem. Powód mieszka w domu stojącym na działce, na której spędzał dużo czasu z matką. Miejsce to jest pełne wspomnień radosnej matki. Mimo upływu lat śmierć matki jest dla powoda niezwykle bolesna. Powód nie potrafi opowiadać swoim dzieciom o swojej matce, za którą bardzo tęskni. Kwota dochodzona pozwem uwzględnia przyczynienie bezpośrednio poszkodowanej do zaistnienia szkody na poziomie 30%.

(pozew k.3-6, pełnomocnictwo k. 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 listopada 2016 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana przyznała przyjęcie odpowiedzialności za szkodę z dnia 8 czerwca 2000 roku, w wyniku której śmierć poniosła matka powoda oraz wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 10.500 złotych. Strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania i zwiększenia rozmiarów szkody na poziomie 50%, poprzez podróżowanie z kierowcą po spożyciu alkoholu, który przekroczył prędkość administracyjnie dozwoloną oraz brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Strona pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, wskazując iż żądanie powoda jest nadmiernie wygórowane. Od zdarzenia, w którym zginęła matka powoda upłynęło prawie 16 lat, co osłabia znacząco funkcję kompensacyjną instytucji tego zadośćuczynienia. Pozwany podniósł także, że w jego ocenie, w przypadku uznania, że powodowi należy się zadośćuczynienie w wyższej wysokości aniżeli wypłacone przez pozwanego, uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 24-28, pełnomocnictwo k. 29, odpis KRS k. 30-36)

W piśmie z dnia 5 stycznia 2017 roku strona powodowa przyznała, że kierujący pojazdem, którego pasażerką była J. B., był w stanie po użyciu alkoholu. Okoliczność przekroczenia prędkości pozostaje bez związku przy ocenie stopnia przyczynienia zmarłej do powstania szkody. Przyznała też, że poszkodowana podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W ocenie powoda, pozwany nie udowodnił związku przyczynowego między brakiem zapiętych pasów bezpieczeństwa, a śmiercią J. B. w sytuacji uderzenia bocznego.

(pismo k. 40-43)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 czerwca 2000 roku w Ł. miał miejsce wypadek drogowy. P. O. kierując samochodem osobowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez M. B. (1), w wyniku czego pasażerka P., J. B. poniosła śmierć.

J. B. podróżowała jako pasażerka w przednim fotelu w samochodzie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kierowca pojazdu, M. B. (1) był pod wpływem alkoholu i jadąc przekroczył dozwoloną prędkość.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2003 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...), P. O. został uznany za winnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego, tj. czynu z art. 177 § 2 kk, w wyniku którego J. B. zmarła. Wyrok uprawomocnił się w dniu 5 grudnia 2003 roku.

(bezsporne, kserokopie odpisów wyroków z uzasadnieniami k. 19, k. 20, k. 45-73, k. 74-79)

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

(bezsporne)

J. B. była matką M. D. oraz jego brata M. B. (2). W chwili śmierci matki powód miał 21 lat. Z pierwszym mężem - ojcem powoda mieszkała do szóstego roku życia powoda. Wtedy rodzice rozwiesili się, a powód wraz z matką na dwa lata zamieszkał u babci. W wieku 8 lat powód przeprowadził się z matką do mieszkania na C.. Wkrótce potem urodził się brat powoda M. B. (2).

Ojciec powoda, kiedy jeszcze mieszkali razem, sporadycznie angażował się w wychowanie syna. Matka prowadziła powoda do żłobka, przedszkola, lekarzy. Po rozwodzie matka starała się powodowi zastąpić ojca. Powód wspólnie z matką robił zakupy, przygotowywał posiłki i święta, dużo rozmawiali. Razem z matką i bratem powód jeździł do G. do babci, na wakacje. Dzieci z matką wspólnie chodziły nad stawy, na grzyby. Powód raz w roku jeździł na kolonie. Matka w połowie kolonii przyjeżdżała go odwiedzić.

Matka pomagała powodowi w nauce i problemach. Po szkole podstawowej za radą matki powód poszedł do liceum, a następnie na studia. Powód przez około pół roku razem z matką pracował w zakładach (...).

J. B. zaszczepiła u powoda pasję do lekkoatletyki i piłki nożnej. Kiedy powód był starszy pokazała mu, jak jeździć samochodem.

Powód o wypadku mamy dowiedział się, gdy zatelefonowano ze szpitala (...). Po przyjeździe dowiedział się, że jego matka jest w stanie krytycznym, a po godzinie, że zmarła. Nie brał udziału w przygotowywaniu pogrzebu, czym zajęli się dziadkowie i część rodziny.

Po wypadku powód przeprowadził się do babci, nie miał dobrych relacji z ojczymem. Największe oparcie miał w swojej przyszłej żonie, którą znał od szkoły podstawowej. Powód bardzo często płakał, nie chciał rozmawiać na temat mamy. Przez około pół roku powód brał leki psychiatryczne, które mu nie pomagały. Powód przerwał leczenie. Miał myśli samobójcze. Chodził na cmentarz i kładł się na grobie matki. Najgorszy okres trwał przez 4-5 lat. Kontakty powoda z biologicznym ojcem nie były najlepsze, gdy zmarła mama czuł się tak jakby stracił oboje rodziców. Stan powoda zmienił na lepsze, się kiedy jego żona w 2005 roku zaszła w ciążę.

Powód do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią matki. Stara się nie rozmawiać o tym. Ma dużo zdjęć, książek, i inne pamiątki po matce.

Powód ożenił się, ma dwóch synów. Brakuje mu uczestnictwa matki w jego życiu, jej obecności podczas ślubu, narodzinach synów.

(zeznania świadków: E. D. k. 99-100, M. B. (2) k. 113-114, zeznania powoda k. 114-115)

Na skutek wypadku drogowego z dnia 8 czerwca 2000 roku J. B. doznała rozległych wielonarządowych obrażeń skutkujących śmiercią. W trakcie zdarzenia P., w których jechała J. B. na przednim siedzeniu pasażera, uderzył przednim prawym narożnikiem w przód S., a następnie obszarem prawych tylnych drzwi w drzewo. Podczas zderzenia ze S. J. B. doznała prawdopodobnie ran powłok głowy po lewej stronie i obrażeń kończyn dolnych. Pozostałe obrażenia powstały po uderzeniu P. w drzewo. Rana powłok głowy po lewej stronie nie skutkowałą obrażeniami wewnątrzczaszkowymi i nie pozostawała w związku przyczynowym ze zgonem. Przyczyną śmierci stały się obrażenia głowy i tułowia umiejscowione po prawej stronie, które z największym prawdopodobieństwem powstały po uderzeniu P. w drzewo. Zapięty pas bezpieczeństwa stanowi ochronę zmniejszającą znacznie skutki zderzenia czołowego. Przy zderzeniu bocznym działanie ochronne takiego pasa jest niewielkie. W przypadku zapiętego pasa J. B. nie doznałaby

rany powłok głowy po lewej stronie i powierzchownych obrażeń kończyn dolnych. Doznałyby jednak pozostałych obrażeń, w tym głowy i tułowia skutkujących śmiercią.

(pisemna opinia biegłego specjalisty medycyny sądowej k. 90-92v)

W piśmie z dnia 14 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku ze śmiercią matki.

(bezsporne, kserokopia pisma k. 13-15)

Decyzją z dnia 6 maja 2016 roku (...) SA w W. przyznał powodowi kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki, którą pomniejszył o 30% przyczynienia. Ostatecznie powodowi wypłacono kwotę 10.500 złotych.

(bezsporne, kserokopia decyzji k. 16-18)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody wymienione powyżej tj. kserokopie dokumentów (art. 308 k.p.c.), zeznania świadków i powoda.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią matki jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O zastosowaniu wskazanych powyżej przepisów dla oceny roszczeń decyduje moment, w którym doszło do deliktu stanowiącego źródło szkody. Śmierć J. B., w konsekwencji której powód miał doznać naruszenia dóbr osobistych, nastąpiła w 2000 roku w zw. ze zdarzeniem z dnia 8 czerwca 2000 roku. Dopiero zaś w wyniku nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731), w dniu 3 sierpnia 2008 roku wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co do zaś szkody niemajątkowej doznanej w wyniku naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce, tak jak w niniejszej sprawie, przed tą datą, zadośćuczynienia pieniężnego można żądać w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd, ugruntowany w judykaturze (tak SN w: uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, tak również SA w Łodzi w wyroku z dnia 2 lipca 2013 roku, I ACa 225/13, LEX nr 1349959) – w pełni podziela Sąd w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu.

Zmiana art. 446 k.c., przez dodanie paragrafu 4, pozwalającego na przyznanie zadośćuczynienia, rozwiązała problem mieszanego ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c., ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr

6, s. 11). W tej kwestii i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia, z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej noweli.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Natomiast, wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu jedynym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też zwykle zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, kom. do art. 23, uwaga F., wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że w wypadku silnego wstrząsu psychicznego (a więc uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66, za nim K. P., Kodeks Cywilny. Komentarz, Tom 1, kom. do art. 446, uwaga I, pkt. 5).

Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionych innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej.

Podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Natomiast odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H.)”

Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, stwierdzić należy, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z J. B., (prawem do życia w pełnej rodzinie) oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, co do okoliczności którego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 7 lipca 2003 roku, wydanym w sprawie III K 119/01, został on uznany za winnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego J. B. poniosła śmierć, tj. za czyn z art. 177 § 2 k.k.

Sprawstwo kierującego pojazdem marki S. – P. O. nie było wątpliwe i nie było przedmiotem sporu. Sprawca zdarzenia posiadał na przedmiotowy pojazd, aktualną, zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi – na zasadzie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. - odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną powodowi wskutek zaistniałego wypadku.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi jest związany prawomocnym skazującym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi z dnia 7 lipca 2003 roku, wydanym w sprawie III K 119/01. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Przechodząc do oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, w ocenie Sądu nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Wiąż między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Sąd uznał, iż powód doznał krzywdy na skutek śmierci matki. Krzywda ta obejmuje zwłaszcza negatywne przeżycia psychiczne, wiążące się z samym faktem powzięcia wiadomości o śmierci matki, zerwania więzi uczuciowej, utratę prawidłowo funkcjonującego środowiska rodzinnego oraz wsparcia rodzica. Powód w chwili wypadku miał 21 lat. Matka był dla powoda ważną osobą, z którą łączyła go silna więź. Popróbowała zastępować mu ojca, z którym nie miał prawidłowych relacji. To właśnie z nią powód w głównej mierze spędzał czas, mieli wspólną pasję do sportu. Była osobą, która pomagała powodowi podejmować ważne decyzje. Pomimo upływu wielu lat, u powoda nadal utrzymuje się żal i smutek po śmierci matki, której mu brakuje.

Niewątpliwie pomiędzy powodem i jego matką istniała silna więź emocjonalna, a jej śmierć stanowiła zdarzenie wywołujące krzywdę powoda w rozumieniu art. 448 k.c.

Nie ustalono w niniejszej sprawie, aby powód wskutek śmierci matki doznał uszczerbku na zdrowiu. Zważyć również należy na dużą odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie wyklucza możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia za śmierć matki, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żaloby i jej

nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powoda. To jednak nie oznacza, że zadośćuczynienie mu się nie należy, ma natomiast wpływ na jego wysokość.

Jednocześnie Sąd uznał za zasadny podniesiony w niniejszym postępowaniu zarzut przyczynienia się J. B. do zaistnienia szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinięcia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok).

Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449<sup>10</sup>. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępowania od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od „okoliczności” sprawy.

Jak wynika z brzmienia art. 362 k.c., poszkodowany bierze z natury rzeczy udział w zdarzeniu, z którego wynika dla niego szkoda. Użycie przez ustawodawcę w treści art. 362 k.c. sformułowania: „jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody”, zmusza do badania, czy zachowanie się poszkodowanego (działanie lub zaniechanie) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Współdziałanie poszkodowanego musi zatem być ograniczone jedynie do normalnych następstw działania lub zaniechania, które kreują przyczynienie się do szkody. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dochodzi się do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, iż matka powoda w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Swoim zachowaniem naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U z 2017r, poz. 128). Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy kierujący pojazdem osobowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy.

Zachowanie J. B. polegające na niezapięciu pasów bezpieczeństwa było obiektywnie nieprawidłowe i zwiększało ryzyko w zakresie doznanych obrażeń. J. B. godziła się również na jazdę z osobą kierującą pojazdem po użyciu alkoholu. Okoliczność ta nie była sporna między stronami.

W ocenie Sądu należało w niniejszej sprawie przyjąć, że matka powoda przyczyniła się do zaistnienia szkody w rozmiarze 30 %, do takiej też wysokości przyczynienie było bezsporne między stronami. Pozwany nie wykazał, aby zasadne było ustalenie przyczynienia J. B. do powstania szkody w większym rozmiarze. Jak wskazał biegły przyczyną śmierci J. B. były obrażenia głowy i tułowia umiejscowione po prawej stronie, które z największym prawdopodobieństwem powstały po uderzeniu P. w drzewo. W przypadku zapiętego pasa J. B. nie doznałaby rany powłok głowy po lewej stronie i powierzchownych obrażeń kończyn dolnych, jednakże doznałaby pozostałych obrażeń, w tym głowy i tułowia, które stanowiły przyczynę jej śmierci.

W ocenie Sądu wszystkie omówione powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. Sąd uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 55.000 złotych, która winna być obniżona o 30% przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia szkody i na tej podstawie ustalił należne zadośćuczynienie w wysokości 38.500 złotych. Sąd ostatecznie zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 28.000 złotych, gdyż pozwany zapłacił w postępowaniu likwidacyjnym 10.500 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 459/13, LEX nr 1416095).

W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) zastosowanie znajdują przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.). Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwany nie mógł podobać obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Nie było sporu między stronami, że w postępowaniu likwidacyjnym powód sprecyzował żądanie wypłacenia na jego rzecz kwoty 100.000 złotych zadośćuczynienia pismem z dnia 14 kwietnia 2016 roku, oraz że pozwany w tym

przedmiocie decyzję podjął 6 maja 2016 roku. Żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 15 maja 2016 roku uznać należało za uzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód żądał zadośćuczynienia w kwocie 45.500 złotych. Sąd zasądził zaś na jego rzecz kwotę 28.000 złotych. Zatem powód wygrał sprawę w 61,54 %. Łączne koszty procesu wyniosły 13.321,97 złoty. Na koszty procesu w kwocie 7.092 złote poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2.275 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczkę na biegłego w wysokości 600 złotych, łącznie 5.417 złotych. Skarb Państwa poniósł tymczasowo wydatki w wysokości 812,97zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Wobec tego, że pozwany przegrał sprawę w 61,54% powinien ponieść koszty procesu w kwocie 8198,34zł.

Na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 812,97 złotych tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków.

Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 1.968,37 złotych uwzględnia procent w jakim pozwany przegrał sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi.

Opłata za czynności pełnomocników stron w osobie radców prawnych została ustalona w oparciu o § 6 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804 t.j.).